KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Sierpnia. — Rok 1839. Piątek. № 209. Jutro, Ś. Wawrzyniec.

Szukaiący polepszenia zdrowia w tutejszym Instytucie wód mineralnych sztucznych, przy ulicy Długiej, mogą ieszcze używać leczenia do 8go przyszłego miesiąca. W ciągu bieżącego lata 400 osób tych wód skutecznie używało. — Xżna *Sołtykow* Dama dworu N. CESARZOWEJ, i Xczka *Dołhoruka* Córka Guber: Lit:, w przeieździe za granicę, bawią w Warszawie; wczoraj obiadowały u JOO. Xięstwa Ichmość Warszawskich w pałacu Łazienkowskim, a wieczorem znajdowały się w wielkim Teatrze. — Jenerał *Storożenko* Jenerał Policmajster c. a. wyiechał do Mało-Rossji. — *Dalszy ciąg pensji emerytalnych.* Otrzymali: PP. Jan *Krasuski* b. Dozorca polic: zł. 700. Ter: z Skirmuntów *Mikułowska* Wdowa po Rachmistrzu Dyrekcji Jlnej Poczt, zł. 1,000, a Syn iej zł. 333 gr. 10. Fel: *Moszyński* Sekretarz Jlny, zł. 5000. Mich: *Klesiński* b. Referent, prócz pensji zł. 3,360 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 1,200. Łuk: *Brandysz* b. Sekretarz, prócz zł. 2,160 dawniej wyznaczonej, dodatek zł. 540. Wawr: *Ostrzykowski* b. Rachmistrz, zł. 3,000. Jan *Afanasiew* Drożnik, zł. 365. Jak: *Grodecki* Sekretarz, zł. 1,800. Jan *Kiryll* Drożnik, zł. 387. Wawr: *Załeski* Drożnik, zł. 288. Sebas: *Orłowski* Lekarz Obwo:, zł. 1,500. Kar: *Wierzbołowicz* Referendarz Stanu, zł. 12,000. Ig: *Sędzimir* Nadrzemieślnik drogowy, zł. 450. Mac: *Szypowski* b. Buchalter, zł. 3,000. Aug: *Zieliński* b. Referent, zł. 3,750. Aug: *Tirpitz* b. Nadleśniczy, zł. 292. And: *Faryon* b. Strażnik, zł. 92. Józ: *Machwitz* b. Rendant, zł. 825. Jan *Dąbrowski* Podleśny, zł. 1,200. — *Biuro Woiennego Jenerała-Policmajstra czynnej Armji i p. o. Wice-Prezydenta M. Warszawy.* Gdy doszły do wiadomości Policji fałszywe i bezzasadne wieści po mieście tutejszem rozchodzące się, iakoby znaczna liczba Ludzi pod czas burzy w dniu zaonegdajszym kąpiąc się w Wiśle, zatonęła; z rozkazu przeto JW. Jen:-Adj: *Szypow*, p. o. Warszawskiego Woiennego Gubernatora, celem usunięcia wszelkich wątpliwości i trwogi osób w tem interesowanych, ogłasza się niniejszem, że z powodu burzy w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. wieczorem w Warszawie praktykowanej, wicher zerwał 10 gałarów przy brzegu Wisły od strony Pragi stoiących, (na których przybywaiący do kąpieli wiślannej zwykle rozbieraią się), i takowe zapędził pod Komorę wodną na przeciwny brzeg, iednakże przez ten wypadek nikt nie stracił życia, a statki natychmiast wstrzymane zostały. Z zebranych zaś dotychczas wiadomości okazało się, iż w tym dniu tylko 2 osób utraciło życie przez ich własną nieostrożność, mianowicie Karol *Lefevr* i starozakonny Daniel *Flasz.* P. o. Wice Prezydenta, Korpusu Żandarmów Pułkownik *Puchała Cywiński.* Sekretarz, *Greuve.* — Dotychczasowy Adjunkt wydziału administr: przy Rządzie guber: Kaliskiem P. Piotr *Popliński*, przeznaczony został na peł: obo: Adjunkta Dozorcy Miast Obwodu Piotrkowskiego w tejże Gubernji. — *Sala ochrony* składa najczulsze dziękczynienie Zosi *D.....* za ofiarowane sukienki dla małych ubogich dzieciniek w pomienionym zakładzie. Nieznaioma Dobrodziejka w własnem sercu i modłach dziatek, znajdzie najlepszą nagrodę za uczynek szlachetny. — Ogólne zebranie posiadaczy listów zastaw:, odbędzie się d. 15 Wrześ: w Warsz:, dla obrania 2ch Radców Komitetu właś: listów zast: w miejsce wychodzących z urzędowania. — Stroskana Famiija po zgonie ś. p. Teofila *Warszewskiego*, ucznia kl. 5tej Gimnazjum Leszno, w 17m roku życia zmarłego, zaprasza kolegów iego na exportację ciała dziś o godz: 5tej z połud:, z domu Zdrowia przy ulicy Ordynackiej, na smętarz Powązkowski. — Księgarnia Augu: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała dzieło sła-

wnego Doktora *Krejsiga* w języku franc: *O wodach mineralnych naturalnych i sztucznych Karlsbadu, Ems, Marjenbadu, Eger, Pyrmontu* i *Spa*. Dzieło to iest nader użytecznem dla wszystkich osób, udaiących się do powyższych wód, lub używaiących takowe tu w Warsz:. Cena ex: zł. 11.

— Podpisany ma zaszczyt uwiadomić Prześ: Publiczność, iż daie lekcje *gimnastyki* w pałacu Hr. Łubieńskiego, przy ulicy Królewskiej, we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godziny 4tej do 5tej po południu; tudzież lekcje *pływania* w porcie na tamtej stronie Wisły, co dzień od godz: 6ej z rana do 2ej z połud: i od godziny 6ej do 9ej wieczorem. *Teodor Mathes.*

— Poczytuię za obowiązek podziękować publicznie P. *Liszewskiemu* Farbiarzowi przy ulicy Bednarskiej pod N° 2689, w hotelu Mazowieckim mieszkaiącemu, za dokładne uiszczenie się z położonego w nim zaufania. W fabryce tegoż, suknie stare, zużywane, przeistaczaią się iakby w nowe, nabieraią pięknego połysku, a plamy z nich, zupełnie znikaią; podobnież wszelkie materje wełniane czy iedwabne farbuią się iak najpiękniej sposobem zagranicznym. Zakład P. *Liszewskiego* zasługuie na wszelkie względy Publiczności. *E. Gaiewska.* — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Antonim* i *Antosi* JPanna *Daszkiewicz*; a po *Styryjczykach* JPani *Turczynowicz* i JPanna *Gwozdecka* po 2-kroć, oraz JPP. *Morys* i *Turczynowicz*.

Z Krasnegostawu. — Dzień 28 z. m. był nader szczęśliwy dla mieszkańców Krasnegostawu i okolic tego. BÓG litościwy chociaż na chwilę zasmuca, zwykł niebawnie swym dzieciom pociechę przynosić. Kościół WW. OO. *Augustjanów* od roku 1290 w tem mieście istnieiący, uległ z biegu chwilowej okoliczności zmianie. Atoli Rząd pod Panowaniem Miłościwego i dobroczynnego Monarchy MIKOŁAIA I°, Cesarza i Króla, pragnąc by chwała BOŻA nie ustawała, ale pomnożoną być mogła, nakazał wystawić Klasztor nowy, i na odbudowanie Świątyni Pańskiej odpowiednią summę wyznaczył. Staranością miejscowego Przełożonego JX. *Małeckiego* Prowincjała, przy pomocy miejscowych i okolic Obywateli, Świątynia ta ukończoną, i w dniu 28 z. m. przez JW. JX. *Woiakowskiego* Biskupa i Administratora Dyecezji Lubel:, przy mnogiem zgromadzeniu się prawowiernego owczarni CHRYSTUSOWEJ Ludu, poświęconą na Dom BOŻY została. Licznie zgromadzeni Kapłani tak świeccy iako też zakonni, niezmordowanie ciągłą pracą, słuchaniem spowiedzi, przyjmowaniem i odprowadzaniem z różnych stron mnogich kompanji pobożnego Ludu, zajmowali się. Przy tak chwalebnym i rzadkim obrzędzie JW. Pasterz ukończywszy pierwszą w tej Świątyni Mszą Śtą, w towarzystwie JXięży Misjonarzy, udzielał wiernemu Ludowi przez dni 2 SAKRAMENT Bierzmowania. W czasie Summy przez iednego z Prałatów Kapituły Lubel: mianej, WJX. Kanonik *Boniewski*, gorliwe z pożytkiem dla Ludu miał Kazanie; a na Nieszporach JX. *Dudziński*, Proboszcz Parafji Grabowieckiej. Okoliczności tej piękna pogoda sprzyiała. Pamięć obrzędu tego nigdy niezatartą, i rok rocznie w Niedzielę 10tą po Świątkach odprawianą będzie.

(Art. nad.) Po długoletnich cierpieniach, skutkiem zwątlonego zdrowia ciągle odnawianych, zakończył w d. 16 z. m. we wsi *Rokitnicy* w Gub: Płockiej, doczesne ziemskie życie ś. p. Józef *Niemoiewski*, b. Jenerał-Major w b. Wojsku Polskiem, niegdyś Starosta Szremski, Syn ś. p. Antoniego a Wnuk Józefa Kasztelana Bydgowskiego, zaszczycony kawalerskim Krzyżem wojskowego orderu Polskiego, Kawaler orderu legji honorowej i Orderu obojga Sycylji. Dwukrotny attak paraliżu, przeniósł Go nagle z pomiędzy żyiących ziemianów w krainy wiekuistego żywota. Nim inne wprawniejsze pióro, po zebraniu szczegółowych wiadomości, poda potomnej pamięci życie tego prawego Męża, i zasłużonego Obywatela, niechaj mi tu wolno będzie, iako wieloletniemu Przyiacielowi, umieścić kilka przynajmniej ogólnych o nim wspomnień. W młodocianym wieku, po ukończeniu szkolnych nauk, wszedł Józef Niemoiewski do woj-

ska pruskiego, i w pułku Lejb Huzarów Jenerała *Ziethen* zostawał aż do końca roku 1790. W tej zagranicznej służbie odbył kampanją naprzeciw Hollandji, a następnie, iako Podporucznik, wrócił do kraiu, i w powiększonem naówczas Wojsku Polskiem, objął służbę w stopniu Rotmistrza Kawalerji narodowej. Odtąd stale dzielił losy i zmienne koleie wojskowej służby. Odbył w różnych wojnach 9 kampanji; w każdej daiąc wzorowe dowody męztwa, wiernej gorliwości, bezinteresowności i zupełnego publicznemu dobru poświęcenia się, które przez cały ciąg życia we wszelkiego rodzaiu działaniach i czynnościach stale znamionowało szlachetny charakter Jego. Gdy później z przyczyny woiennych trudów i ran w bitwie pod Ostrownem roku 1812 odebranych, zdrowie iego coraz widoczniej pogorszać się zaczęło; uzyskał w roku 1816 dymissję z pensją odstawkową. Odtąd w zaciszu wiejskiem nieprzerwanie używał spokojności życia domowego, szanowany przez przyiaciół i sąsiadów; odznaczaiący się zniewalaiącemi przymiotami przywiązanego Męża, czułego Ojca, cnotliwego Obywatela; użyteczny społeczeństwu przez światłe doświadczenie i przenikliwy rozsądek, przez wzniosłe uczucia słuszności i honoru, przez gruntowne zasady moralnego postępowania. Zbiegiem nieszczęśliwych wypadków, a razem i przez dobrowolne poświęcenia, maiątek Jego doznał strat znacznych; została atoli pamiątka nieskażonego i zasług pełnego życia, a w tej drogiej pamiątce pozostałe odtąd iedyna pociecha po nader dotkliwej stracie, iaką przez ten skon smutny poniosła (po 46cio-letniem wzorowem pożyciu) strapiona Małżonka, osierocone Potomstwo i wierni zmarłego Przyiaciele. *J. K. S.*

Anglja. — Towarzystwo wschodnio-indyjskie wysyła ciągle posiłki do *Indji.* — Zaburzenia w *Birmingham* i *Ninkestl* zupełnie są uśmierzone, w *Birmingham* tworzą nową milicję.

Francja. — Donoszą, że Królewicz Xżę *Joinville* (Żoęwil), zawinął do *Stambułu.* — Poseł Austrjacki Hrabia *Appony*, w tych dniach miał długą naradę z Marszałkiem *Sultem*, a potem udał się do Posła *Tureckiego.*

Niemcy. — Sejm związku niemieckiego zastanawiał się nad zatargami *Hanowerskiemi.* — W Hanowerze wzmocniono Żandarmerję.

Portugalja. — P. Manuel *Kastro*, wysłany będzie od rządu do *Rzymu*, dla załatwienia dawnych niesnasek z Ojcem Świętym.

Turcja. — Głoszą, że *Kapudan* Basza odpłynął na rozkaz młodego Sułtana, celem wylądowania pod *Abukirem*, w prowincji zupełnie ogołoconej z wojsk *Egipskich*, tak więc Turcy zaszliby tył *Ibrahimowi* i mogliby zniweczyć wszelkie korzyści dotychczas przez niego odniesione. — Sułtan posłał tylko zawiadomienie o śmierci swoiego Ojca do Arcy-Xięcia Jana *Austrjackiego* i Xcia *Augusta Pruskiego.* Wiadomo, iż Xiążęta ci z. r. bawili w *Stambule.* — *Hafiz* Basza przesłał iuż raport z *Malacji* o bitwie pod *Nisibem.* Seraskier pisze krótko, że Egipcjanie go napadli, że Turcy musieli ustąpić i cofnąć się do *Malacji.*

Rozmaitości. — Z *Karlsbadu* piszą w końcu z. miesiąca: Przed kilką dniami dawał tu parę koncertów skrzypek *Prume*, którego wprawdzie sława poprzedziła, ale ieszcze przeszedł wszelkie oczekiwania. Tony iego skrzypców mogłyby być tylko porównane do tonów *Orfeusza*, równie iak te są w stanie wzruszać kamienie i dzikie zwierzęta. Co do śpiewności, gra iego na szczególniejszą pochwałę zasługuie. Artysta ten ieden z najznakomitszych tegoczesnych, iak w wielu miejscach tak i w *Karlsbadzie* przyjmowany był z najżywszym zapałem. Lubownicy muzyki odwiedzali iego koncerty, i po każdej odegranej sztuce wynagrodzili go długo trwaiącym grzmotem oklasków. P. *Prume* udaie się z *Karlsbadu* do *Wiednia* i innych znaczniejszych miast niemieckich. Krytycy iednogłośnie przyznawaią mu *doskonałość.* Na iesień wyiedzie do *Petersburga.* — *Spohr* uda się w wrześniu na uroczystość muzyczną w *Norwich* w Anglji, dokąd go wezwano, aby całą tą uroczystością dyrygował. Zabiera z sobą do An-

glji swoiego ucznia JP. *Landowskiego z Warszawy.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kajzarow Jenerał-P: zBrześcia; Karolewski Wincen: Dzie: z Siedlu; Młocki Joa: Dzie: z Strzebusia; Moczulski Ad: Dzie: z Przegalin.

DONIESIENIA.

MYDŁA KAMIEŃ to iest Funtów 32, można nabyć za Złp. 18, przy ulicy Bielańskiej Nr 608, w pałacu dawniej Kossowskich, w Sklepie Mydła i świec.



Pantaljon o 6ciu oktawach mahoniowy, iest do sprzedania na 3m piątrze od frontu, przy ulicy Stare Miasto pod Nr 36, u Metra Czechowicza, za 36 dukatów.

☞ Nieszczęśliwa Służąca, niosąc CHUSTKE dużą iedwabną w bukiety i kraty różnych kolorów o godz: 1ej, przez Alee do Belwederu, zgubiła; uprasza się uczciwego znalazcę, aby raczył oddać do Belwederu, Stróżowi Błażejowi, za co będzie wdzięczną całe życie, lub da nagrody zł. 6, ieżeli będzie żądał.

NUMER Dorożki 265 zaginął; znalazca raczy oddać do Biura Policji w Ratuszu Głównym M. W.

Dnia wczorajszego idąc od Banku ulicą Senatorską na Podwal, zgubiony został BLANKIET Nro 16,980, z Banku Polskiego wydany, na który zastawne były 2 Pierścionki złote, Dewizka złota od Zegarka, 6 Łyżek stołowych srebrnych, 4 małych Łyżeczek srebrnych, Łyżka wazowa, 6 Widelców i 6 Trzonków od Noży, Cukierniczka i Obcążki do Cukru srebrne. Łaskawy znalazca raczy wspomniony Blankiet oddać do wsi Czyste pod Warszawą, obok Restauracji Gebla, do domu Piekiełkiewiczowej, za nagrodą, ieżeli takowej żądać będzie. Julja *Włodkowska.*

W domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: D., wynaięto 5 Pokoi na 2m piątrze przez osoby nieznane, lecz z temiż kontrakt zawartym nie został; zatem raczą się zgłosić w przeciągu tygodnia od daty dzisiejszej, gdyż inaczej Lokal ten komu innemu wynaiętym zostanie.

Wiadomo się czyni, iż Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 187 i Brzozowej pod Nr 204 położone, iedną possessją składaiące, własnością Pawła i Tekli Dorantowiczów małżonków będące, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, ostatecznie na licytacji publicznej w Trybunale Cywil: Gubernji Mazowieckiej w dniu 16/28 Sierpnia r. b. odbyć się maiącej, pod korzystnemi warunkami, które w Kancellarji Pissarza Trybunału i u Woyciechowskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600 zamieszkałego, przejrzanemi być mogą, sprzedanemi będą.

✠ D. 6 b. m. będąc na galarze Nr 6, pod znakiem Syreny, w celu kąpania się, wezwany zostałem w czasie burzy ratować osoby, które w okropnem zostawały niebezpieczeństwie; czyniąc więc zadosyć temu, zostawiłem moią odzież wyiąwszy Kapelusza i Zegarka, które oddałem Gospodarzowi tegoż galaru do schowania, utraciwszy więc całą odzież przy tym nieszczęśliwym wypadku, upraszam tylko łaskawą osobę o powrócenie mi Krzyża legji honorowej, który na się przy surducie sukien: ciemnozielonym znajdował, oraz Puljares czerwony, w którym znajdowało się kilka kartek danych lekcji języka francuz:. Mieszkam przy ulicy Piekarskiej Nr 127 na 1m piątrze. *Franciszek Maisteriaux,* Nauczyciel Języka Francuzkiego.



KOCZ poczwórny z fordeklem i oknami, prawie zupełnie nowy, z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królewskiej za Oberżą Kielca pod Nr 1062, na pierwszem piątrze.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

PISARZ bezżenny potrzebny iest do Entrepryzy opalania Latarń; życzący się umieścić, poweźmie wiadomość pod Nr 2234, każdodziennie do 4 godzi: po południu, przy ulicy Pokornej.

Kupiec z Warszawy, wyznania Mojżeszowego, miał sobie w Kutnie d. 6 Czerwca r. b. powierzone PAPIERY prawne, dla oddania onych Patronowi, gdy tego niedopełnił, podpisani nie wiedząc o mieszkaniu odbieraiącego; przeto wzywaią go, aby rzeczone papiery niezwłocznie oddał do W^o J. Sułkowskiego Patrona w Warsz: pod Nr 1772 mieszkaiącego. *Eljasz Rogoziński, Markus Kachan.*

Ktoby miał LOKAL zaraz do wynaięcia, składaiący się z 3ch Pokoiów i Kuchni, a to w Cyrkule 11 położony, z 2ma wchodami, raczy się zgłosić do Biura Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Obraz.* 20 raz *Szpada mego Ojca.* 36 *Intryga w Straganie.* — Jutro *Grymasy Żony.* 38 raz *Zachód słońca.*

PANORAMĘ na Kra: Prze: ieszcze widzieć można.

Niedawno przybyła Familja *Schiffner,* z nad Odry, składaiąca się z 4ch siostr i 2ch małych braci, będzie grała na skrzypcach, fletach i gitarach z towarzyszeniem śpiewu, w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego pod Nr 495, dziś od godziny 6 wieczorem.

Przybyły do Warszawy Siostry *Noirez* z Kwidzyna, będą grać i śpiewać, dziś w Ogródku Pana Kosińskiego na Pradze, pod Nr 376, od godziny 5tej do 10 wieczorem.

PCHŁY wyuczone, od Niedzieli co dzień, od południa do 7mej, w Pałacu Branickich okazywane będą przez Pana *Bertoleto.*